

BALLADA O BAJKOWANIU.

Czas nam wyznacza nowe dni,
Inne maluje nam wspomnienia,
Lecz my wrócimy w tamten świat
Świat, który się nie zmienia.

Schwycimy słońce w nasze ręce
I w nowe lato powrócimy.
Zaczarujemy całą ziemię
Liśćmi akacji powrózimy.

Konwalie dzwonią na polanach
Tysiącem smyczków drzewa grają
Wiatr stroi struny na gałęziach
Ludkowie lasu nas witają.

Schwycimy słońce.....

Pod parasolem starych drzew
Wieczór gwiazdami nas przykryje,
A jutro rano tak jak dziś
Słońce na nowo nam odżyje.

Schwycimy słońce.....



POSZUKIWANIA.

Z plecakiem spakowanych myśli .
Wyruszam znowu w świat.
Kto i dlaczego mi to wyśnił
Z kim będę dzielić czas.

O głupie pory ostrogłków
O pocałunki warg.
Spakuję jeszcze raz to wszystko
I znów wyruszę w świat.

Refren:

Czuję w sobie obecność gwiazd,
Ślepych w dzień,
Czekających nadejścia nocy.
Odpoczywam w uroku dnia,
Przez chwilę czuję, że jestem wolny.

Spod grubych skorup kurzu drogi,
Stary wyciągam sens,
Z nagryzmołonych myśli nowe
Znów do plecaka tohnę.

O, dzielne nogi, gdy powrotów
Więcej i więcej wciąż,
Nie kładź cię drogi sensem potu
Gdy nie ma dokąd iść.

Refren:

Czuję w sobie.....